

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Gerke (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Winkler-Galicka

SSO Leszek Matuszewski

Protokolant : apl. adw. Arkadiusz Habiera

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Jacka Derdy

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2019 r.

sprawy **Z. W. (W.)**,

oskarżonego z art. 174§2 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 491/18,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania.

L. M. P. M. W.-G.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 491/18, Sąd Rejonowy w Złotowie:

- uznał oskarżonego **Z. W.** za winnego tego, że w dniu 29 września 2017 roku na trasie S.-P. pow. (...) nieumyślnie spowodował bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc jako kierujący autobusem o nr rej. (...) poruszał się z prędkością większą od dopuszczalnej tj. w przedziale 88-90 km/h oraz nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu marki R., na skutek czego chcąc uniknąć uderzenia w ten pojazd zjechał na lewy pas jezdni doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem m-ki (...), narażając przewożone tym autobusem osoby – dzieci: M. C., A. D., S. F., J. J., K. K., Ł. K. (1), G. M., J. M., B. O., B. P., M. R. (1), M. R. (2), B. R., K. S., M. S., I. W., E. P., K. B., R. C., S. G., A. G., M. K. (1), Ł. K. (2), D. M., R. N., W. S., J. S., O. S., A. T., M. W., A. W. (1), A. W. (2), W. Z., D. P., E. B., A. B. i troje opiekunów J. N., M. B. (1), W. R. – na niebezpieczeństwo doznania ciężkich obrażeń ciała lub ich śmierci, tj. przestępstwa z art. 174 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 10 zł każda,
- obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył **oskarżony**, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez swobodną ocenę materiału dowodowego, przejawiającą się w:

-odmówieniu wyjaśnieniom oskarżonego przymiotu wiarygodności w zakresie dotyczącym zatrzymania autobusu przed uderzeniem w jego tył przez pojazd ciężarowy M., mimo iż taka wersja wydarzeń wynika spójnie i jednoznacznie z zeznań wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie,

-odmówieniu zeznaniom świadka W. Ł. przymiotu wiarygodności w zakresie, w jakim zeznał, że przed uderzeniem kierowanego przez niego pojazdu ciężarowego marki M. w autobus, oskarżony zdążył zatrzymać pojazd, mimo iż zeznania te były całkowicie spójne z zeznaniami W. R., M. B. (2) oraz J. N., a ponadto były składane w charakterze świadka, a więc po pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań,

-odmówieniu zeznaniom świadków W. R., M. B. (1) i J. N. przymiotu wiarygodności w zakresie, w jakim świadkowie zeznali, że przed uderzeniem pojazdu ciężarowego marki M. w autobus, oskarżony zdążył zatrzymać pojazd, którym kierował, mimo iż zeznania te były całkowicie spójne oraz konsekwentne na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, a także spójne z zeznaniami M. K. (2), którego zeznania zostały uznane za w całości wiarygodne,

-uznaniu opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych T. M. za niebudzącą zastrzeżeń, jasną, zupełną i logiczną, znajdującą potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, mimo iż stoi ona w rażącej sprzeczności ze spójnymi zeznaniami wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie, z których wynika, iż przed uderzeniem pojazdu ciężarowego M. w tył autobusu, oskarżony zdołał zatrzymać pojazd, którym kierował,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na:

-bezzasadnym przyjęciu, że w momencie uderzenia pojazdu M. o nr rej. (...) kierowanego przez W. Ł. w autobus kierowany przez oskarżonego, prędkość autobusu wynosiła ok. 12 km/h, podczas gdy ze spójnych zeznań świadków wynika jednoznacznie, że przed zderzeniem autobus zdążył wyhamować i się zatrzymał,

-bezzasadnym przyjęciu, że podczas gwałtownego hamowania, w końcowej fazie manewru oskarżony skręcił w lewo, jeżdżąc z osi jezdni i przekraczając ją lewą przednią stroną pojazdu,

-bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem spowodził bezpośrednio niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym, narażając wiele osób na doznanie ciężkich obrażeń ciała lub śmierci, podczas gdy przyczyną zdarzenia drogowego było w rzeczywistości zachowanie kierującego wozem do przewożenia koni oraz kierującego pojazdem ciężarowym marki M., zaś zachowanie oskarżonego nie tylko nie spowodziło niebezpieczeństwa katastrofy, ale wręcz zapobiegło jej powstaniu,

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i niepowołanie dowodu z opinii innego biegłego, mimo iż opinia wydana w niniejszej sprawie nie wyjaśnia dostatecznie wszelkich istotnych okoliczności i pozostaje w rażącej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, a także zeznaniami wszystkich świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie, w tym świadków, których zeznania zostały uznane w całości za wiarygodne,

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nierozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonego, mimo iż materiał dowodowy w niniejszej sprawie przedstawia dwie odmienne wersje wydarzeń.

Wobec powyższego oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna, albowiem umożliwiła instancyjną kontrolę przedmiotowego wyroku, jednakowoż kategoryczne wypowiedzenie się w kwestii winy i sprawstwa oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu na tym etapie postępowania było niemożliwe.

Na wstępie należy wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, osobnych zarzutów co do ich występowania nie formułował zresztą skarżący.

Przechodząc zaś już wprost do wniesionej apelacji i oczyszczając przedpole dalszych rozważań wskazać należy, że uniewinnienie oskarżonego na obecnym etapie postępowania byłoby co najmniej przedwczesne. Co prawda z zeznań świadków W. R., M. B. (1) i J. N. wynika, że autobus prowadzony przez oskarżonego wprawdzie zatrzymał się, a dopiero potem doszło do uderzenia przez pojazd z tyłu. Zeznania te oceniać jednak należy z dużą rezerwą. Sytuacja drogowa była dynamiczna i z pewnością stresująca dla jej uczestników, co mogło wpływać na ich percepcję i prawidłowe zapamiętywanie zdarzeń. Warto zauważyć, że przy niewielkiej prędkości rzędu kilku czy kilkunastu km/h w tak dynamicznych warunkach świadkowie mogli ulec wrażeniu, że pojazd wprawdzie się zatrzymał, a potem doszło do uderzenia, tymczasem w rzeczywistości kolejność tych zdarzeń mogła być odwrotna.

Z tego też względu słusznie w sprawie organy procesowe przeprowadziły dowód z opinii biegłego z dnia 26 kwietnia 2018 r. (k. 138), który nie tylko w oparciu o zeznania świadków, ale również z wykorzystaniem nieosobowego materiału dowodowego (np. tachografu) oraz swej specjalistycznej wiedzy mógł przyczynić się do kategorycznego ustalenia przebiegu zdarzeń przez Sąd Rejonowy.

W niniejszej sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego w dziedzinie wypadków drogowych, z której wynikało, iż oskarżony od samego początku nie zachował wymaganego dla niego ograniczenia prędkości jazdy i nie zachował wymaganego, bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego, co miało zasadniczy wpływ na zaistnienie wypadku.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, opinia ta jest zasadniczym dowodem wykorzystanym przez Sąd Rejonowy przy ustaleniu okoliczności badanego zdarzenia, a w oparciu o jej wnioski odrzucono linię obrony oskarżonego oraz podważono wiarygodność zeznań świadków. Opinia ta jest też atakowana apelacją obronną wywiedzioną w niniejszej sprawie, między innymi przez pryzmat zarzutu obrazy art. 201 k.p.k.

Przystępując do analizy przydatności tego dowodu dla poczynienia ustaleń w sprawie, między innymi właśnie przez pryzmat art. 201 k.p.k., Sąd Okręgowy z urzędu dostrzegł tu, iż – czego nie zauważył ani skarżący, ani niestety Sąd Rejonowy – **opinia ta dotknięta jest istotną wadliwością, która w ogóle uniemożliwia jej wykorzystanie w niniejszym procesie**. Otóż należy zauważyć, że w niniejszej sprawie oskarżony Z. W. wprawdzie przesłuchany został w charakterze świadka w dniu 29 września 2017 r. (k. 42-44). Na etapie sporządzania ww. opinii biegłego Z. W. w ogóle nie występował jeszcze w charakterze podejrzanego. Dopiero postanowieniem z dnia 28 maja 2018 r. Z. W. postawiono zarzut o czyn z art. 174 § 2 k.k. (k. 165). Tymczasem z pisemnej opinii biegłego wynika, że uznał on zeznania Z. W. za „osobowy materiał dowodowy przydatny do opracowania opinii” i zacytował te zeznania (str. 13-14 opinii). Przesłuchany na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 r. (k. 261-262) biegły wskazał, iż zapoznał się z zeznaniami świadków i m.in. dlatego poddał zapis tachografu badaniu mikroskopowemu. Oznacza to, że na sposób opiniowania i następnie wnioski opinii miało wpływ zapoznanie się przez biegłego z zeznaniami Z. W., który następnie został oskarżony i skazany za przestępstwo przede wszystkim w oparciu o ww. opinię. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy odmówił częściowo wiarygodności zeznaniom świadków W. R., M. B. (1) i J. N. korzystnych dla oskarżonego właśnie z uwagi na sprzeczność z opinią, na co wskazuje fragment uzasadnienia, w którym Sąd Rejonowy ocenia opinię biegłego jako wiarygodną, a następnie wskazuje, że „w konsekwencji” tego nie dał wiary zeznaniom ww. świadków w części, w jakiej wskazywały one, że najpierw doszło do zatrzymania autobusu, a dopiero po chwili nastąpiło uderzenie w pojazd z tyłu (k. 269-270).

W tym miejscu przypomnieć należy, że jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie i doktrynie: „Przepis art. 389 § 1 k.p.k. expressis verbis stanowi, że: „jeżeli oskarżony odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Z

cytowanego przepisu a contrario wynika, iż niedopuszczalne jest odczytywanie protokołów zeznań złożonych przez oskarżonego w charakterze świadka. U podstaw takiego unormowania leży bowiem założenie, wyłączające możliwość wykorzystywania przeciwko oskarżonemu jego własnych oświadczeń złożonych w innym układzie procesowym niż przewidziane przez ustawę przesłuchanie go w charakterze podejrzanego. Takie rozwiązanie jest oczywiście zrozumiałe, jeśli się zważy, iż świadek ma obowiązek zeznawać prawdę i to pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, oskarżony zaś ma prawo do odmowy składania wyjaśnień, do odmowy odpowiedzi na zadawane mu pytania, co oznacza, iż rygory, które odnoszą się do świadka nie mają zastosowania wobec oskarżonego. Stąd też w literaturze procesu karnego przyjmuje się, że a contrario ex art. 391 § 2 k.p.k. zw. z art. 389 k.p.k. wynika samoistny zakaz wykorzystania protokołu zeznań złożonych przez świadka w stadium przygotowawczym, który jest następnie przesłuchiwany w charakterze oskarżonego [...]”-wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 25 września 2013 r., sygn. akt VII Ka 565/13, (...)so.gov.pl i wskazana tam literatura.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy co prawda nie wykorzystał zeznań oskarżonego bezpośrednio, ale uczynił to w sposób pośredni, opierając rozstrzygnięcie m.in. na opinii biegłego, w której wprost zeznania te zostały wykorzystane. Oznacza to, że Sąd Rejonowy orzekł w niniejszej sprawie na podstawie **nielegalnego dowodu**, objętego zakazem dowodowym.

Niniejszego naruszenia przepisów procedury i prawa oskarżonego do obrony nie można sanować w postępowaniu odwoławczym, poprzez dodatkowe przesłuchanie biegłego i zadanie mu pytania, czy gdyby nie znał on zeznań oskarżonego, to wnioski jego opinii byłyby tożsame. Z doświadczenia zawodowego Sądu wynika bowiem, że biegli w uzupełniających opiniach bronią zaprezentowanego stanowiska (co jest skądinąd psychologicznie wytłumaczalne i zrozumiałe), tym samym gdyby biegły przyjął taką postawę w niniejszej sprawie, to nie sposób byłoby ocenić, czy postawa ta rzeczywiście opiera się na merytorycznych przesłankach, czy jest jedynie dążeniem biegłego do obrony raz już wyrażonej oceny inkryminowanego zdarzenia.

Tym samym w sprawie istnieje potrzeba przeprowadzenia kolejnej opinii innego biegłego w tożsamym zakresie. Z uwagi na fakt, że nie da się wykluczyć, iż po uzyskaniu tego dowodu zaistnieje potrzeba przesłuchania świadków, czy przeprowadzenia innych jeszcze dowodów, jak również przez pryzmat tej nowej opinii konieczne będzie przecież dokonanie oceny wartości dowodów osobowych zgromadzonych w postępowaniu, tak więc w sprawie istnieje konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, co jest przesłanką **uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania** (art. 437 § 2 k.p.k.). Procedując ponownie Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić dowód z opinii biegłego na tożsame okoliczności jak w opinii w niniejszej sprawie i rozważyć przeprowadzenie innych czynności dowodowych, jeśli potrzeba ich przeprowadzenia zostanie naprowadzona przez strony lub będzie dostrzeżona przez Sąd z urzędu; w braku takiej potrzeby organ ten może ograniczyć się do ujawnienia zeznań poprzednio przesłuchanych świadków (art. 442§2 k.p.k.).

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, iż zarzut z pkt 3 apelacji jest trafny, natomiast rozpoznanie zarzutów z pkt 1-2 i 4 przed uzyskaniem opinii biegłego byłoby przedwczesne i dlatego z uwagi na treść art. 436 k.p.k. uznał za zbędne odnoszenie się do nich na tym etapie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w części rozstrzygającej.

L. M. P. M. W.-G.